

SŁOWO

WILNO Wtorek 22 października 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicznie 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa tiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepietyckiego — A. Laszuk.
BRUNIAKONIN — Bułtet kolejowy.
KRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUNSZTY — Bułtet kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
WIEŚNIEC — Sklep tytoniowy S. Eweryński.
KŁECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Szwalska 13, S. Matecki.
WRODZCZYN — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIAN — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Nauca.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIAN — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicznie 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

12 X — 21 X.

— Walka o plan Younga w Niemczech. Kiedy po paru miesiącach przewidywano, że do wykonania planu Younga nie dojdzie, doszedł do skutku plan spłat niemieckich ośdziesiątka wojennych, nazwany „mieniem eksperta amerykańskiego Younga, minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann oświadczył zainteresowanym przedstawicielom mocarstw wierzycielskich, że może gwarantować jego ratyfikację przez Reichstag tylko w wypadku, gdy będzie ustalony termin ewakuacji Nadrenji. Sierpniowa konferencja w Hadze doprowadziła po wielu dramatycznych targach do kompromisu. Niemcy uzyskali zapewnienie przedterminowej ewakuacji Nadrenji, obowiązując się wzajemnie do wykonania planu reparacyjnego. Było to jednak porozumienie, a nie gwarancja. Aby mogło ono być realizowane niezbędna jest ratyfikacja kompromisu haaskiego przez ciała ustawodawcze zainteresowanych państw. Już podczas pierwszych rokowań o plan Younga w Niemczech za znaczną siłą opozycja kół nacjonalistycznej prawicy przeciwko polityce Stresemanna. Opozycja ta w miarę rozwoju rokowań z państwami wierzycielskimi stawała się coraz hałaśliwsza. Zmarły minister Stresemann w swych targach o termin ewakuacji Nadrenji wykorzystywał te nastroje opozycyjne grożąc Francji iż jej nieprzyjemna pozycja doprowadzi do tego, że opozycyjne kół nacjonalistyczne obejmą władzę a wtenczas zęgną na zawsze „pokojową likwidację skutków wojny”. Dla taktycznych posunięć Stresemanna opozycja nacjonalistyczna niemieckich oddała cenne usługi. Ale teraz może o nią, zwłaszcza wobec zgonu Stresemanna wywrócić się gabinet kanclerza Müllera, a polityka zagraniczna Niemiec doznać radykalnego zwrotu.

Właśnie teraz nadszedł kulminacyjny moment starcia pomiędzy opozycją a socjaldemokratycznym rządem. Stronictwa nacjonalistycznej prawicy (wszechniemcy i socjalni narodowcy) z głośnym Hugenbergiem na czele wystąpili z t. zw. „żądaniem ludu” (Volksbegehren) domagającym się odrzucenia planu Younga.

Konetycja weimarska zna dwie formy bezpośrednich rządów ludu. Są to t. zw. „żądanie ludu” i „rozstrzygnięcie ludu” (Volksentscheid) plebiscyt. Aby „żądanie” doszło do skutku powinno być podpisane najmniej przez 1/10 część uprawnionych do głosowania. W stosunkach niemieckich ilość podpisów wynosi 4.000.000. W razie gdy „żądanie” uzyska potrzebną ilość podpisów, parlament obowiązany jest rozpatrzyć projekt ustawy załączonej do „żądania”. Jeżeli parlament odrzuci projekt, wówczas następuje plebiscyt czyli „rozstrzygnięcie ludu”. Decyzja powinna być powzięta bezwzględną większością głosów. Okres zbierania podpisów pod „żądanie” rozpoczął się w dniu 17-VI i będzie trwał do 29.

Załączony do „żądania” projekt ustawy brzmi jak następuje:
1) Rząd Rzeszy ma obowiązek cofnąć przyznanie się Niemiec do winy wywołania wojny przez Niemcy. 2) powinien przeciwdziałać obowiązkowi poniesienia wszelkich ośdziesiątka, jakie się na tem przyznaniu opiera; 3) w szczególności ma obowiązek odrzucić plan paryski; 4) kanclerz i ministrowie Rzeszy, podpisujący układy międzynarodowe, będą odpowiedzialni za zbrodniczy stan i ukarani będą karą ciężkiego więzienia.

Akcja Hugenberga ma wszelkie szanse powodzenia. Kół nacjonalistyczne oddawna już prowadziły zakiecia agitacje, posiadają w swym ręku świetnie zorganizowaną prasę a poza tem operują niesłychanie wdzicznymi argumentem demagogicznym: nie płacić. Stąd nie ulega wątpliwości że „żądanie” uzyska potrzebne podpisy i dalsza faza starcia opozycji z rządem będą mury Reichstagu, gdzie wpłynie w początkach listopada projekt ustawy o odrzuceniu planu Younga.

Na czem polega obrona rządu? Pozycja gabinetu Müllera jest bardzo trudna. Ogłosił on odezwę, zaopatrzoną w liczne podpisy przedstawicieli sfer politycznych i gospodarczych, naukowych, uzyskał nawet coś w rodzaju potępienia akcji plebiscytowej rujnującej cały dorobek dotychczasowej niemieckiej polityki zagranicznej od Hindenburga, zapewnił sobie poparcie kleru, ale to wszystko nie może jeszcze Swarantować odparcia ataku.

Położenie gabinetu kanclerza Müllera byłoby może silniejsze, gdyby zaprezentował na jednolitą grupę polityczną, ale jak powszechnie wiadomo gmach koalicyjny na wiotkich opiera się fundamentach. Ludowcy, z ramienia których zasiadał w rządzie Stresemann już dawno nie są zadowoleni z polityki kanclerza, grożąc odejściem.

ECHA STOLICY

Stolica w hołdzie Janowi III

Niedzielną uroczystości z okazji obchodu 300-lecia urodzin bohaterskiego króla Jana III Sobieskiego miały w stolicy przebieg bardzo podniosły. Rano odprawione zostały w kościołach nabożeństwa. W katedrze w presbiterjum zasiędl przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, weterani z r. 1863, przedstawiciele wyższych uczelni, miasta i t.d. Specjalną uwagę zwracała delegacja 20 pułku ułanów im. króla Jana Sobieskiego z Rzeszowa.

Na nabożeństwie m. in. obecni byli minister Składkowski, minister Niezabykowski, członkowie poselstwa austriackiego z ministrem Postem na czele, generałowie i wyżsi „wojskowi” z generałami Skierskim i Jacynkiem, szef protokołu dyplomatycznego Romer i inni.

Po odprawieniu „Boże coś Polskę”, ks. kanclerz Jachimowski wygłosił kazanie, w którym stawiał bohaterskie czyny króla Jana Sobieskiego.

Poczem uformował się pochód, w którym wzięli udział kilkotysięczne delegacje różnych organizacji stołecznych ze sztandarami, oraz młodzież szkolna. Na czele pochodu kroczyła delegacja 20 pułku ułanów, dalej członkowie komitetu obchodu, korpus oficerski i delegacje oddziałów garnizonu stołecznego z generałem Skierskim na czele, weterani 63 roku, cechy i t.d. Pochód przeszedł do kościoła Kapucynów, by złożyć hołd sercu Wielkiego Króla, umieszczonemu w jednym z sarkofagów. Złożone zostały na 20 pułku ułanów z Rzeszowa. W chwili, gdy składano wieńce, ustawiona przed kościołem orkiestra odegrała marsza Sobieskiego, a kompania honorowa sprezentowała broń. Po tej uroczystości pochód rozwiął się, a delegacje ze sztandarami udały się na akademię do ratusza.

Bezpośrednio po nabożeństwie w katedrze minister pełnomocny Austrii p. Post w towarzysztwie dyrektora protokołu dyplomatycznego M. S. Z. p. Romera i zastępcy dyrektora p. Przedzielskiego udał się do kościoła O.O. Kapucynów. Minister Post wszedł do kościoła udając się pod sarkofag, przy którym stała wojskowa straż honorowa. P. minister u stóp sarkofagu złożył wspaniały wieńce, jako wyraz czci i hołdu pamięci Króla-Rycerza, obrońcy Wiednia. Podniósł też uroczystość zakończył przemówieniem jednego z ojców kapucynów, który podniósł znaczenie w dziejach cywilizacji odsieczy Wiednia. Na przemówienie to odpowiedział minister Post, zapewniając, że Austria posiada Króla-Bohatera i wiekopomy czyn jego zachowuje w swej wdzięcznej pamięci.

Kara za oszczerstwo

WARSZAWA, 23 X. (tel. od własn. koresp.).

Przed kilku miesiącami, kilka pism stołecznych: „Robotnik”, „A. B. C.”, „Gazeta Warszawska” i „Więsieć Warszawski” podały wiadomość głoszącą, że pewien wyższy urzędnik policyjny w jednym z dancingów warszawskich wywołał awanturę i spoliczkował kelnera.

Wiadomość ta zredagowana była tak perfidnie, że z łatwością domyślano się, że chodziło o komendanta Głównego P. P. płk. Małestewskiego.

Redaktorzy odpowiedzialni wspomnianych pism stanęli wczoraj przed Sądem Okręgowym, który skazał ich na 3 miesiące bezwzględnego więzienia bez zamiany na grzywnę.

Sprawa ratyfikacji umów międzynarodowych

WARSZAWA, 21-X (tel. wł. „Słowa”). Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów zastanawiano się nad sposobem postępowania przy ratyfikowaniu niektórych umów międzynarodowych, kiedy istnieje wątpliwość czy ratyfikacja przeprowadzona powinna być przez Sejm, czy i Prezydent Rzeczypospolitej może ratyfikować sam bez uchwały Sejmu.

Postanowiono ostatecznie, że w wypadkach wątpliwych Min. spraw zagranicznych przedstawiać będzie sprawę premierowi, który wspólnie z ministrami spr. zagranicznych i sprawiedliwości rozstrzygną wątpliwości ostatecznie.

W Sejmie wiadomość o tem wywołała oczywisty niepokój i wiele komentowano na temat nowego „naruszenia praw parlamentu”. W poszczególnych stronictwach opozycyjnych odgrazano się już, że natychmiast po otworzeniu sesji sprawa ta będzie poruszona w formie wniosku nagłego.

Zgłoszenia na Międzynarodową Wystawę Komunikacyjną w Poznaniu

WARSZAWA, 19. 10. (tel. wł. „Słowa”). Specjalnie utworzony komitet wystawy międzynarodowej komunikacyjnej i turystycznej która na terenach PWK odbędzie się latem roku przyszłego w Poznaniu, otrzymał już zgłoszenia do wzięcia udziału ze strony Austrii, Francji, Belgii, Czechosłowacji, Włoch, Niemiec, Szwajcarii i Węgier.

Konferencja prokuratorów apelacyjnych

WARSZAWA, 21 X. PAT. Dziś o godzinie 10 m.in. 30 w gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości pod przewodnictwem ministra Cera rozpoczęła się konferencja prokuratorów apelacyjnych. Porządek dzienny konferencji obejmuje sprawozdania prokuratorów wszystkich apelacji o działalności prokuratorów w powierzonych im okręgach, w szczególności w związku z zastosowaniem nowego kodeksu postępowania karnego oraz sprawy bieżące.

Odsłonięcie pomnika Elizy Orzeszkowej w Grodnie

(Od specjalnego wysłannika „Słowa”). „Pomimo tego, iż właściwe uroczystości rozpoczęły się dopiero dzisiaj, miasto od wczoraj jest całe pod znakiem święta. Tu i ówdzie robią się festony i draperje, widać maszerujące szkoły, w mieście ruch...” Uroczystości wczorajsze t. j. przedstawienie teatralne — rozpoczęła mowa prof. Limanowskiego. Jak zwykle, świetna, entuzjastyczna, wypowiedziana z podbijającą serca wiarą i uczuciowością. Potem żywe obrazy w inscenizacji, wiele zasłużonego organizatora „Teatru Garnizonowego” w Grodnie, kapitana Adama Kowalskiego. Defilują więc przed nami Jan i Cecylia Król Zygmunt August z całym dworem i t.d. Teatr wypełniony do ostatniego miejsca, brawa rzesziste, obrazy znane, miłe, wzruszające...

W międzyczasie dowiadujemy się o szczegółach wycieczki do Bohatyrowicz, w której wzięli udział między innymi dyr. Jastrzębowski i Borowy z Warszawy, oraz członkowie Komitetu organizacyjnego. Zapowiedzi wycieczki ogłoszono ogólnie tłumy ze wsi okolicznych do Bohatyrowicz, oraz zapowiedzi wszystkim mieszkańcom zaścianku. Gości wita chlebem i solą patriarchy rodu Jan Bohatyrowicz. Szkoła tylko iż podobno z braku należytej organizacji nie doszła do skutku wycieczka z Bohatyrowicz na uroczystości.

Niedziela, godz. 1 m. 30 po poł. Miło jest patrzeć na ołbrzymie tłumy ludu, gromadzące się na placu teatralnym, na którym stoi pomnik wielkiej pisarki. W tłumie duży procent żydów i włościan okolicznych. Masa szkół i delegacji.

Po przemówieniu przewodniczącego Komitetu p. Giedrojca dokonuje odsłonięcia i wygłasza mowę p. min. oświaty Czerniński. Mowa świetna, doskonale zbudowana, mądra, pełna subtelnych aluzji politycznych. O mowie ks. biskupa Bandurskiego nie potrzeba chyba wspominać. Chyba to tylko, że była to jedna z najpiękniejszych mów natchnionego kaznodziei...

Po przemówieniach marszałka Szymańskiego, prof. Antoniego Ossendowskiego, dyr. Jastrzębowski, Zofii Rygiel-Nalkowskiej, Heleny Romer-Ochenkowskiej oraz odczytaniu depesz powitalnych, od min. Staniewicza, wojew. Raczkiewicza, marsz. Daszyńskiego, prez. m. Warszawy Słomskiego, rektora Skirmunt, rektora Falkowskiego, rektora Akademii Umiejętności w Krakowie Kostaneckiego, prof. Ruszczyca i Kościalkowskiego, dr. Westawskiego, Firmy Gebethner i Wolff, p. Studnickiego, Z. Abramowicza i wielu innych przystąpiono do składania wieńców, do miasta i gmin wszystkich narodowości, wojska, gminy żydowskiej prasy i t.d. Słyszany pomysł miała jakaś wioseczka kłódzka, składając wieńce ze złościch kłód pszenicznych.

Godz. 6 bankiet, g. 10 rauc... Z hojnością zaiste królewską podejmowało miasto Grodno gości swoich na królewskim zamku Batoroego.

Przemawiali p. minister Czerniński, wiceprezydent miasta Wilna Czyż, witali goście w imieniu m. Grodna nowy prezydent p. Raszczak, oraz radny p. Cytaryński, z wielką werwą i humorem, wygłosił przemówienie prof. Ossendowskiego, przypominając je jakich to okolicznościach i kiedy spotkał, po kuli ziemskiej rozsięgnięty Grodnień. W imieniu ludności żydowskiej uczcił pamięć autorki Mein Ezołowicza korespondent „Naszego Przeglądu” p. Kohn. Poza tem przemawiali jeszcze prof. Limanowski prez. Czyż, p. Giedroje i t. d. Podczas raucy wzniesiono toast na cześć twórcy pomnika artysty rzeźbiarza p. Zerycha. W niemiernym miłym nastroju zakończono uroczystości o godz. 2-ej po północy.

K. Leczycki.

ZZA KORDONÓW

Łotwa nie chce unij celnej z Estonją

Z Rewla donoszą: Minister spraw zagranicznych J. Laitik po powrocie z Rygi na pytanie estońskich dziennikarzy, jakie stanowisko daje się zaobserwować w Łotwie względem unij celnej, odpowiedział: „Stanowisko, które cechuje wielką rezerwę”. W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie mieszanej komisji łotewsko-estońskiej dla spraw realizacji unij celnej. Na posiedzeniu zostaną rozważone 14 pytań, jakie przedstawia Łotwa, a dotyczące unij celnej. Odpowiedź na te pytania będzie przesłana Łotwie w końcu tygodnia. Termin zwołania mieszanej estońsko-łotewskiej komisji nie jest wiadomy. Zależy to od Łotwy.

Niepokoje na Białorusi Sowieckiej

Z Mińska donoszą, że w całej prowincji Białoruskiej wzrasta coraz większy ferment wśród włościanstwa w związku z przymusowym rekwirowaniem zboża i kartofli. W sobotę rozklejono wielkie plakaty o przymusowym zdawaniu kartofli do Leningradu i Moskwy. Chłopi białoruscy stanowczo odmawiają oddawania plonów rolnych dla głębokiej Rosji ponieważ brak chleba odzwia się na Białorusi. W niektórych miejscowościach doszło do krwawych uwarceń pomiędzy chłopami i milicją. We wsi Gajszyski spalono zostały zabudowania wszystkich członków sielowsowietu. W rejonie Bychowa włościanie siłą cofnęli łabor furmanek nałożonych rekwirowaniem zbożem. W rejonie Klimowicki i Żurawickim włościanie zwołali wiece, na których postanowili stanowczo nie oddawać zboża. W związku z tem wypadkami dokonano licznych aresztów.

Pierwsze posiedzenie Sejmu 5-go listopada

WARSZAWA, 23 X. (Tel. od własn. koresp.) Pierwsze posiedzenie Sejmu, nowej sesji, spodziewane jest 5 listopada.

Wysocy dygnitarze Ligi Narodów na Górnym Śląsku

KATOWICE, 21.X, Pat. Dziś o godz. 2 rano przybył tu dyrektor sekcji mniejszościowej sekretariatu Ligi Narodów minister pełnomocny Aguirre oraz jego zastępca prof. d'Azcarate Na dworcu powitali gości zagranicznych imieniem władz p. Roman Debicki, radca Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Goście zamieszkali u p. ministra Morawskiego, członka komisji mieszanej. W godzinach przedpołudniowych p. Aguirre i Carcer złożyli wizytę p. wicejędzowi Śląskiemu. W wieczności p. wojewody gości przyjął p. wicejędzowa Żurawski. Następnie dyrektor sekcji mniejszościowej złożył wizytę prasowej komisji mieszanej, poczem wyjechał na wiedzienie państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie, gdzie będzie przyjęty przez generalnego dyrektora Podolskiego śniadaniem.

Wybuch wielkiego wulkanu na Kamczatce

MOSKWA, 21.X. Pat. Na Kamczatce rozpoczął wybuch wulkanu Gorieli, znajdujący się o 60 kilometrów od Petropawłowska. Wulkan ten od 60 lat uważany był za wygasły. Z wierzchołka szczytu Kluczewskiego obserwowano można buchające w górę plomienie i spływające strumienie lawy. Na Kamczatce istnieje obecnie 7 czynnych wulkanów.

W przededniu zaręczyn księcia włoskiego Umberto z księżniczką belgijską Marią Józefiną

BRUKSELA, 21.X. Pat. Korespondent Havasa w Brukseli donosi, iż we środę przybyła tam incognito księżniczka Umberto włoski. Zdaniem korespondenta zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż w ciągu tego tygodnia ogłoszone zostaną zaręczyny księcia Umberto z księżniczką Marią Józefiną belgijską.

Poincaré poddał się ponownie operacji

PARYŻ, 21.X. Pat. Dziś o godz. 8 rano Poincaré poddał się operacji, która miała przebieg pomyślny.

Pomyślny stan zdrowia Poincaré

PARYŻ, 21.X. Pat. Dzisiejsza operacja Poincarégo odbyła się nader szybko. B. premier obudził się po operacji w doskonałym stanie i prosił, aby prasa nie ogłaszała zbyt częstych wiadomości o jego zdrowiu.

Nieudana kampanja Hugenberga

Fiasko polityki przeciwko planowi Younga

BERLIN, 21-X. PAT. Dotychczasowe niepowodzenie akcji plebiscytowej w szeregu ważniejszych centrów przemysłu i handlu komentuje prasa demokratyczna i lewicowa, jako zapowiedź katastrofalnego załamania się antyrządowej kampanji Hugenberga. Ogłaszając wyniki pierwszych pięciu dni głosowania, dzienniki demokratyczne podnoszą, iż wprawdzie w samym Berlinie i w kilku innych miastach ilość głosujących w ciągu ubiegłej niedzieli wzrosła nieco, mimo to jednak nie osiągnęła ona ani w przybliżeniu tej wysokości, jaką wykazywały początkowe wyniki głosowania dwóch poprzednich plebiscytów.

Wynik w niektórych większych miastach

W Berlinie wpisało się na listę referendum w sobotę i niedzielę razem 40.111 osób, t. zn. w ciągu 5-ciu dni ogłoszono 93.829 osób. Dotychczasowe wyniki 5-ciu dniowych zapisów w innych miastach są następujące: w Hamburgu z okregie wpisało się dotychczas 8.600 osób, w Monachjum — 9.498, w głównej siedzibie Stahlhelmu Magdeburgu — 5.911, włącznie 5.200 osób.

W poszczególnych miastach nadreńskiego okręgu przemysłowego cyfra ta nie doszła nawet do 1000.

Zgon b. premiera bułgarskiego

BERLIN, 21 X. PAT. Zmarł tu b. premier bułgarski Radostawow.

Głosy prasy berlińskiej o premierze Radostawowym

BERLIN, 21 X. PAT. Prasa berlińska poświęca zmarłemu premierowi bułgarskiemu Radostawowowi obszernie nekrologi, przypominając, że był on właściwym twórcą sojuszu między Bułgarią a państwami centralnymi i że po zakończeniu wojny skazano go wyrokiem zaoczny na dożywotnie więzienie. Dopiero obecnie doczekał się amnestji, nie mogąc już jednak powrócić do ojczyzny z powodu ciężkiej choroby.

Definitywne odrzucenie prośby Woldemarasa o przywrócenie katedry profesorskiej w Uniwersytecie Kowieńskim

KOWNO, 21-X PAT. Prośba Woldemarasa o objęcie z powrotem katedry profesorskiej w uniwersytecie kowieńskim została przez senat akademicki odrzucona. Natomiast Woldemaras na prośbę studentów uniwersytetu kowieńskiego wystąpił w uniwersytecie z odczytem p. t. „O zadaniach kultury Litwy”

Czy dr. Zaunius zostanie litewskim ministrem spraw zagranicznych

KOWNO, 21-X PAT. Wiadomość, zamieszczona przez „Rytas” o rzekomej decyzji co do mianowania generalnego sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych Zauniusa na stanowisko ministra spraw zagranicznych według zasięgniętych u z ódeł mierzających informacji okazała się co najmniej przedwczesną, żadnej bowiem decyzji w sferach rządowych co do obsadzenia tego stanowiska jeszcze nie powzięto.

Sowiety wstrzymały tranzyt towarów przez Łotwę

RYGA, 21-X PAT. Prasa dzisiejsza podaje, że od piątku t. j. od dnia strajku powszechnego Sowiety wstrzymały tranzyt towarów sowieckich przez Łotwę. Przyczyną tego są rozpowszechniane przez bolszewików pogłoski, pozabawione najmniejszej podstawy o rzekomych rozruchach na Łotwie

B. kanclerz Rzeszy książe Bülow tknięty paraliżem

BERLIN, 21 X. PAT. „Vossische Ztg.” donosi z Rzymu, że we wtorek ubiegłego tygodnia uległ tam atakowi apoplektycznemu b. kanclerz Rzeszy z czasów cesarstwa książe Bülow. Paraliżem została dotknięta lewa strona. Wiadomość o chorobie księcia Bülowa trzymana była w ścisłej tajemnicy naskutek wyraźnego jego żądania. U łoża chorego czuwa jego lekarz przyboczny, który telegraficznie wezwał na konsylium znanego specjalistę prof. Macciata.

Jedynie obecność Stresemanna, jego osobiste wpływy i autorytet powstrzymały ich przed tym krokiem.

Rezultat akcji Hugenberga, będzie wskaźnikiem nastrojów panujących w Niemczech. Dopiero po 29 października, gdy będą znane dane cyfrowe, będzie można mówić, że plebiscyt jako dalszy skutek rozpoczętej akcji nacjonalistów nie będzie miał szans powodzenia. Kilka lat temu tak samo niespodziewano się wyboru Hindenburga. Podobną niespodziankę sprawić może plebiscyt w sprawie planu Younga. A wówczas w konstelacji europejskiej nastąpić powinno zasadnicze przegrupowanie sił politycznych.

Reforma konstytucji w Austrii. Ostatnie przesilenie ministerjalne odbyło się pod naciskiem Heimwehry doma gającej się rewizji obowiązującej konstytucji. Gabinet Schobera, powitany w Austrii jako rząd „silnej ręki” niezwłocznie przystąpił do załatwienia tego palącego zagadnienia.

Na posiedzeniu sobotnim Rady Nadzorczej rząd wniósł projekt zmian konstytucji, które dotyczą: ciał ustawodawczych, wzmocnienia autorytetu państwa, usunięcia polityki z administracji i sądownictwa, tudzież uregulowania stanowiska Wiednia jako stolicy związkowej. Organizacje ciał ustawodawczych reguluje projekt w sposób następujący: instytucja Rady Narodowej, wybieranej na podstawie powszechnego, równego, tajnego i proporcjonalnego prawa wyborczego, pozostanie niezmienną, tak samo będzie zasadniczo utrzymana reprezentacja krajów. Wszystkie kraje związkowe będą oddat, na wzór Ameryki i Szwajcarii, wysyłały do reprezentacji krajów równą ilość przedstawicieli. Reprezentacja ta ma być jednak z reprezentacją zawodów w jedną izbę, a mianowicie w „Radę Krajów i Stanów”. Wobec tego jednak, że reprezentacja poszczególnych stanów i zawodów, nie jest jeszcze ukończona, musi być definitywnie przeprowadzenie tej części reformy odłożone aż do wniesienia dalszej ustawy konstytucyjnej. Rysem zasadniczym reformy ciał ustawodawczych jest znaczne zredukowanie liczby mandatów. W Radzie Narodowej zmniejszy się liczba mandatów z 165 na 120.

We wszystkich sejmach zmniejszy się liczba mandatów o 130. Celem wzmocnienia autorytetu państwowego będą rozszerzone pełnomocnictwa prezydenta związkowego, który otrzyma w szczególności następujące prawa: powoływanie i odwoływanie rządu, naczelne dowództwo armji, prawo rozwiązywania Rady Narodowej, a wreszcie prawo wydawania rozporządzeń, o ile wymagać tego będą żywotne interesy ogółu. Rozporządzenia te nie mogą dotyczyć zmiany konstytucji i zarządzeń finansowych.

Urzędowi kanclerskiemu poddana będzie cała służba bezpieczeństwa, a w szczególności zaś decyzje co do organizacji policji; tworzenie innych straż bezpieczeństwa, obok policji związkowej, będzie kategorycznie zakazane. W razie większych zaburzeń porządku publicznego, dopuszczone będzie ogłoszenie stanu wyjątkowego. Sądownictwo w sprawach karno-administracyjnych przekazane zostanie niezawisłym władzom kolegjalnym; z trybunatu konstytucyjnego i administracyjnego usunięte będą wszystkie wpływy polityczne. Najwyższa Izba Obrachunkowa kontrolować będzie fundusze nie tylko krajów, ale także Wiednia i wszy skich gmin ponad 20000 mieszkańców.

Debata nad projektem, w którym łatwo dopatrzeć się można znacznych wpływów zheimwehryzowanego faszyzmu, będzie toczyła się w bieżącym tygodniu. Socjaldemokracja, grająca dotychczas pierwsze skrzypce w Austrii, będzie oczywista projektem rządowy jak najostreje zwalczała. Usłyszmy więc groźne mowy przywódców. Sypną się zapowiedzi odwołania się do „ulicy i barykad” ale wszystko to nie jest niebezpieczne. Rząd schobera jest rządem silnej ręki. Kanclerz w ręku swem ma policję, świetnie wyszkoloną i nie dopuści do jakichkolwiek zaburzeń, a wreszcie era socjalistyczna w Wiedniu należy już do przeszłości. Do głosu przychodzą inne siły i inni ludzie...

Zwycięstwo Nadir Khana kładzie kres trwającemu od roku walkom w Afganistanie. Bacz Sakau nie długo cieszył się władzą. Kiedy przed rokiem wyruszył z gór na podbój państwa Amanullah, towarzyszyli mu nie tylko dobre życzenia Anglików. Nie umiał jednak Habibullah wykorzystać tego poparcia dla utrwalenia swych rządów i musiał wojnę przegrać. Powszechnie bowiem jest znaną rzeczą, że Londyn decyduje o tem, kto zasiada w pałacu padyszacha w Kabulu. Jeżeli Nadir Khan nie popełni błędów Amanullah, jeżeli potrafi się oprzeć kuszącym propozycjom moskiewskim, będzie mógł spokojnie wpaść Afganistanem. Jeżeli nie znajdzie się znowu jakiś swm zwojwozy i walka nie rozpocznie się na nowo.

Sz.

ECHA KRAJOWE

Groźny napad bandycki w pow. Nieszweskim

Onegdaj w nocy pięciu uzbrojonych w rewolwery systemu „Nagan” i karabiny bandytów dokonano napadu rabunkowego na sklep Szlomy Bratowski, oraz wsi Zaostrowiecu pow. nieszweskiego.

Bandyci po włamaniu się do mieszkania i sterowaniu domowników zrabowali większą sumę pieniędzy i kilka sztuk manufaktury, zbiegając następnie w kierunku Łokytys pow. Łuninieckiego.

Jak ustaliło pierwsze dochodzenie wszyscy bandyci mieli usmarowane sady twarze i rozmawiali między sobą w języku białoruskim. Zaalarmowane władze bezpieczeństwa, a w szczególności posterunek P. P. w Zaostrowiecu zarządził wespół z 2 kompanią K. O. P. w Chomince pościg za bandytami, który na razie nie dał pozytywnych rezultatów.

Na miejsce wypadku wyjechał Komendant Powiatowy P. P. w Nieszwieku komisarz Dedecko-Wierciński.

Obława trwa w dalszym ciągu.

Wściekły wilk pod Oikienikami

Na terenie gminy oikienickiej zauważono wściekłego wilka, który grasuje koło osiedli ludzkich czyniąc szkody w inwentarzu żywym. Ostatnio wilk pokasał na polu kilka sztuk bydła, powodując u pokąsanych zakażenie się wścieklizną.

Wydane zostało polecenie urzędzenia obławy na wilka. (c).

NIESZWEZ.

— Uczczenie śp. Edwarda Woyńłowicza. Jako w dzień imienin śp. Edwarda Woyńłowicza, 14 października odbyła się uroczystość żałobna poświęcona Jego czi. (Faktyczny termin imienin 13 go z racji niedzieli przesunięty o jeden dzień). — Wmurowana została tablica pamiątkowa w kościele nieszweskim, jako w najbliższej miejscowości leżącej koło dawnej siedziby Zmarłego koło Sawicz, dziś pozostałych poza kordonem. — Tablicę ufundował ks. A. Radziwiłł, prezes komitetu uczczenia śp. Edwarda Woyńłowicza, jako diugetoilemni, opiekunowi Ordy nacji Nieszwieskiej.

Porządek uroczystości był taki.

W poniedziałek rano o godz. 10 w kościele zebrało się kilkaset osób z pośród krewnych, przyjaciół, znajomych Zmarłego, oraz wiele ze społeczeństwa, chcących uczcić zasługi wyjątkowej wartości działacza społecznego. Choć Go nawet osobiście nie znali. Dużo osób przyjechało z dalszych stron przybyła z Bydgoszczy siostra śp. Woyńłowicza, p. Jadwiga Kostrowicka, minister rolnictwa p. K. Niezabytowski, wiceprezes komitetu uczczenia pp. I. Witkiewicz i A. Lednicki z Warszawy, również stamtąd sekretarz komitetu p. M. Porowski, ks. kan. Zoładkowski dawny proboszcz kościoła ufundowanego w Mińsku przez śp. Woyńłowicza i wiele innych osób tak z rodziny jak i przyjaciół Zmarłego.

Prezes komitetu ks. A. Radziwiłł zwrócił uwagę na tablicę, dokonując przez to aktu poświęcenia, celebrans, ks. dziekan Rokosz poświęcił. Piękna tablica z białego marmuru ma u góry medalion brązowy z wizerunkiem śp. Woyńłowicza. Pozostawał kiedyś sam do rzeźby za życia, gdyż miała być ona wmurowana w kościele mińskim jako pamiątka fundatora. Pod medalionem taki napis.

„Śp. Edward Woyńłowicz, prezes Mińskiego Towarzystwa Rolniczego, prezes Koła Polskiego Rady Państwa w Petersburgu. Komandor Orderu „Polonia Restituta”. Fundator kościoła św. św. Symeona i Heleny w Mińsku. Właściciel dóbr Sawicze i Ruzów w pow. Sluckim, ziemi Mińskiej. Urodzony w Sawiczach 13.10.1847 r. Zmarł w Bydgoszczy 16.6.1928 roku, Mężowi wielkiego serca i zasług, wzorowemu obywatelowi parjacie, przyjacielowi ludu, wiernemu synowi Kościoła św. jako wyraz czci i wdzięczności oraz dla pamięci potężnych napis ten położony. Wiedzy odczytany napis tu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. — Amen”.

Po poświęceniu tablicy ks. dziekan odprawił uroczystą Mszę św. żałobną za duszę Zmarłego, a potem egzekwie przy katedrze kościoła udekorowanym zielonością i kwiatami. Na kolumnie wszedł ks. kanonik Zoładkowski i wygłosił kazanie poświęcone pamięci Zmarłego. W serdecznych i gorących słowach jako diugetoilemni, przyjaciel przedstawił linie wyczone postępowania i charakterystyczny postać E. Woyńłowicza. Przemówienie pełne serca wywaro na obecnych głębokie wrażenie.

Po skończeniu nabożeństwa wiele zebrał się na posiedzenie pod przewodnictwem prezesa ks. Radziwiłła Komitet Uczczenia śp. Edwarda Woyńłowicza. Obecnie na posiedzeniu była p. Kostrowicka. Wyknięta dalsza linia działalności — Pierwszy etap, wmurowanie tablicy w kościele dzięki przesyłce została dokonana. Teraz przyszedł następny, wydanie pamiątkowych Zmarłego. Opracowanie tego wielkiego dzieła powierzono historykowi p. Januszowi Iwaszkiewiczowi. Do pamiątkowych jako aneksy dodane będą rozmaite dokumenta, co jeszcze bardziej podniesie ich wartość historyczną. — Przedtem jeszcze wydany ma być osobno życiorys śp. Woyńłowicza. — Wpływ ze sprzedaży książek ma być użyty na dalsze wydawnictwa związane z Mińszczyzną, jako potem

S.P. ANIELA Z PODHORSKICH-OKOŁO-WÓW BULHAKOWA.

Dnia 3-go października w świecie na Pomorzu po sześcioltniej obłężnej chorobie i ostatnio ciężkich cierpieniach, zmarła w wieku 74 lat Aniela z Podhorskich - Około-wów Bulhakowa, ziemianka powiatu Iłmeńskiego ziemi Mińskiej. Owdowiały bardzo młoda aż do ukończenia nauk syna Gustawa zarządziła rozległym majątkiem Nafalewskim. Będąc wzorem dobroci i sprawiedliwości, potrafiła wytworzyć między dworem i wsią wyjątkowo dobry stosunek. Gdy pożar zniszczył doszczętnie dwór natelewski, okoliczni właściciele, z własnej inicjatywy porozumiewając się z sobą, bezpłatnie wywieźli z lasu całą obłężność i miejsc. Fakt ten wywołał zdumienie u miejscowych władz rosyjskich, które nieraz starały się jątrzyć wieś przeciw dworowi. Ten dobry stosunek z pracownikami i okoliczną ludnością nie był zamącony nawet olśniewającym ruchem agrarnym w czasie japońskiej wojny, przybierającym w wielu miejscach bardzo ostre formy. W ciężkich warunkach życiowych na tulaczce i w chorobie, która przykuła ją do łoża na wiele lat, zachowała pogodę ducha, znosząc z pokorą ten ciężki krzyż. Ostała była dla niej głęboka religijność. Cześć jej pamięci.

Sprawa reformy konstytucji austriackiej

Konferencja kanclerza Schoberta z przywódcami stronnictw parlamentarnych.

WIEDEŃ, 21 X. PAT. Kanclerz Schober konferował w ciągu dnia dzisiejszego z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych w sprawie traktowania na terenie parlamentu, dotyczących reformy konstytucji. Po pierwszym czytaniu, które rozpoczęło się już we wtorek, odesłane będą przedłożenia do komisji konstytucyjnej. Po dyskusji ogólnej w tejże komisji wybrane będą subkomitety, którym przydzielone będą poszczególne punkty projektu tudzież poprawki, zgłoszone przez stronnictwa. W ciągu obrad wnieśli rząd w myśl zapowiedzi dalsze przedłożenia w szczególności przedłożenie w sprawie reformy wyborczej. Prasa rządowa oświadcza, że kanclerz nie uważa przedłożenia swego za coś niezmiennego, lecz przeciwnie gotów jest zgodzić się na poprawki, o ile zasadnicze podstawy projektu będą utrzymane. Dzisiaj przybył do Wiednia naczelnik krajów — członkowie stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, aby zająć stanowisko wobec projektu rządowego.

Zjazd przedstawicieli Marchii Wschodniej w Hannowerze

pod hasłem „Ten kraj pozostanie niemieckim”

BERLIN, 21 X. PAT. Na zjeździe przedstawicieli Marchii Wschodniej w Hannowerze wygłosił wczoraj dr. Siehr, nadzwyczajny prowincjalny wschodnio-pruskiej, mowę, w której z naciskiem zapowiedział, że ludność niemiecka w Prusach Wschodnich nie wyrezygnie nigdy na ziemię pragnienia połączenia się terytorjalnego z Rzeszą. Prusy Wschodnie — mówił Siehr — nie mogą się pogodzić z obecnym sposobem uregulowania t. zw. zagadnienia korytarza i uważają za nagłą konieczność rozumie załatwienie tej sprawy w drodze porozumienia międzynarodowego. Dzisiaj i po wieczne czasy obowiązują hasło wyryte na cokole pomnika plebiscytowego w Malborku: „Ten kraj pozostanie niemieckim”.

Mac Donald opuścił stolicę Kanady

OTTAWA, 21 X. PAT. Rozmowy prowadzone pomiędzy Mac Donaldem a premierem kanadyjskim Mackenzie Kingiem zakończyły się w sobotę wieczorem. W dniu wczorajszym Mac Donald odjechał do Montrealu.

Senator Borah nie pojedzie do Londynu

WASZYNGTON, 21 X. PAT. Stimson oświadczył, że senatorowie Reid i Robinson zjedli się wziąć udział w konferencji londyńskiej. Natomiast sen. Borah odrzucił zaproszenie pod pretekstem, że nie może opuścić Stanów Zjednoczonych.

Sekretarz generalny Ligi Narodów jedzie do Rzymu i Białogrodu

GENEWA, 21—X. PAT. Na zaproszenie rządu włoskiego i jugosłowiańskiego sekretarz generalny Ligi Narodów uda się wkrótce do Rzymu i Białogrodu. Przybycie jego do Rzymu wyznaczone zostało na dzień 29 b. m., zaś do Białogrodu na dzień 3 listopada.

Śmierć i pogrzeb znakomitego rzeźbiarza

Śmierć najznakomitszego francuskiego rzeźbiarza Bourdella odbiła się żałobnym echem po całej Francji, wywołując głęboki żal wśród całego społeczeństwa a szczególnie boleśnie odczuła śmierć mistrza grono jego uczniów.

Ciało znakomitego mistrza zgłosił 1 października przewieziono z Vesin do Paryża i ustawiono w jego najtubiejszej pracowni przy ulicy du Malne.

Przed zwłokami, spoczywającymi w trumnie dębowej, przesyłają się przez kilka dni całe tłumy osób chcących okazać wielkiemu Zmarłemu, hołd i oddać mu ostatnią posługę. Przez cały czas uczniowie wielkiego rzeźbiarza trzymali honorową straż przy trumnie, w której można było oglądać przez wprawioną szybę, wyraziste rysy Bourdella.

Król i królowa belgijska, Rejmund Poincaré, Heriot, Bouisson, i książę Karol rumuński, przesłali natychmiast wyrazy kondolencji pani Bourdelle.

W dniu 5 października odbyła się ekspozycja i pogrzeb Bourdella na cmentarzu Montparnasse, w konduktie żałobnym towarzyszyli wdowie oprócz rodziny przedstawiciele rządu, ministrowie, marszałek senatu, dyrektor departamentu sztuk pięknych, wielu artystów i niezliczone tłumy publiczności.

Nad grobem artysty wypowiedziano wiele mów i złożono piękne wieńce i wianki wspaniałych chryzantem

między innymi ambasador Chłapowski złożył kwiaty i uczestniczył w pogrzebie wielkiego rzeźbiarza, twórcy pomnika Mickiewicza.

Od kilku lat odwiedzali co pewien czas Bourdella członkowie towarzystwa przyjaciół Baudellaira, prosząc mistrza o podjęcie się pracy nad pomnikiem poety.

Za każdym razem Bourdelle wrecał im nowy szkic. Gdy go pytano, jaka suma będzie potrzebna na wykonanie pomnika, odpowiadał zwykle: — Zapytajcie o to gisera, ja nie chcę, chcę tylko mieć mój pomnik w Paryżu, gdyż mam już pomniki we wszystkich ważniejszych miastach całego świata, tylko nie mam go jeszcze w Paryżu.

Po inauguracji pomnika Mickiewicza na placu Alma, pan Victor — Emil Michelet, prezes towarzystwa Baudellaira zwrócił się do Bourdella.

— Chciałbym bardzo zrobić waszego Baudellaira, odpowiedział mu Bourdelle, ale nie widzę w Paryżu placu dosyć dużego dla pomieszczenia pomnika poety, przytem czuję się już bardzo zmęczonym. A zresztą teraz mogę już spokojnie umrzeć, gdyż mam swój pomnik w Paryżu.

Słowa wielkiego rzeźbiarza okazały się proroczymi, gdyż po pomniku Mickiewicza Bourdelle nie już więcej pisał drobnymi szkicami i projektami nie zrobił.

Święto światła i jubileusz T. A. Edisona

W dniu wczorajszym mija 50 lat od chwili, kiedy największy wynalazca naszego wieku, Tomasz Alva Edison konstruował i zapalił pierwszą, nadającą się do praktycznego użytku żarówkę elektryczną. Znaczenie tego wielkopomyślnego wynalazku dla całej ludzkości było tak olbrzymie, że narodziły się żarówki elektrycznej a z nią zastosowanie do ogólnego użytku oświetlenia elektrycznego stało się ważnym etapem w dziejach cywilizacji naszego globu. Zasługa Edisona jako wynalazcy żarówki elektrycznej jest tem większą, że droga do urzeczywistnienia jego celu, jakim była żarówka elektryczna, składała się z długich etapów prób, poszukiwań, często bezcelowych, a zawsze bardzo kosztownych. Spuścizna zaś, jaką odziedziczył Edison po swych poprzednikach, usiłujących również rozwiązać problem oświetlenia elektrycznego, mogła jeszcze bardziej zniechęcić do dalszych wysiłków w tym kierunku. Wielu bowiem fizyków na długo przed Edisonem, jeszcze od początku XIX stulecia, to jest od czasu, kiedy zbadano pewne właściwości elektryczności, zajmowało się poszukiwaniem sposobu zastosowania elektryczności dla celów oświetleniowych. Wszystkie jednak dotychczasowe próby były bezowocne. Udało się wprawdzie niektórym fizykom zbudować kosztowne aparaty, dające przez krótki czas światło, lecz wszystkie one nie posiadały praktycznego znaczenia. W ówczesnej opinii ustaliło się przekonanie, że problem ten nie nadaje się do praktycznego rozwiązania.

Jednakże Edison nie dał za przegraną. Próby rozpoczęte w 1887 roku, zmuszony był po roku przerwać z powodu nadwyrężonego nadmierną pracą zdrowia. Po dwumiesięcznym „wypoczynku”, podczas którego Edison brał udział w ekspedycji astronomicznej, w której bardzo owocnie pracował, powrócił do swego laboratorium Menlo Park, żeby znów, z wrodzoną sobie energią i wytrwałością zająć się wszystkimi zagadnieniami, od których zależało powstanie żarówki elektrycznej. O ilości pracy, włożonej przez Edisona w swój wynalazek, świadczy fakt, że zanim doszedł on do najodpowiedniejszego materiału na włókno węglowe do swej żarówki, przeprowadził bardzo dokładne próby z 6.000 najróżnorodniejszych włókien roślinnych, co kosztowało prawie 100 tysięcy dolarów. Te wysiłki nowoczesnego Prometeusza skończyły się jego zwycięstwem i w dniu 21 października 1879 r., Edison, w obecności kilku osób, żywo interesujących się temi doświadczeniami, przeprowadził badania wykonane już żarówką węglową. Druk węglowy wydzieliał z początku światło słabe, nie uległ jednak zniszczeniu, a nawet w chwili, kiedy wynalazca włączył pełny prąd, żarówka poczęła świecić jasnym, białym światłem, nie paląc się, jak przy wielu poprzednich doświadczeniach. Edison świecił już przez pełne dwa dni, poczem zgasał. Doświadczenie pokazało jednak, że obrano właściwą drogę, — cel został osiągnięty.

Wynalazek Edisona zapoczątkował nową, olbrzymią dziedziczą przemysłową, która w każdym węższym kraju zatrudnia dziś dziesiątki i setki tysięcy pracowników. Żarówka elektryczna stała się w niedługim czasie artykułem codziennej potrzeby, niezbędnym dla każdego bez wyjątku człowieka, biednego czy bogatego, korzystającego z dobrodziejstw elektrycznego oświetlenia.

Dziś niema już większego miasta na kuli ziemskiej, które nie byłoby

mniej lub więcej zelektryfikowane. Szybkość i rozmach, z jakim ta wielka zdobycz cywilizacji podbiła cały świat, nie ma sobie równej w historii odkryć i wynalazków. Nic dziwnego: oświetlenie elektryczne jest w naszych czasach bodaj, że największą dźwignią w rozwoju gospodarstwa społecznego.

Dając doskonałe sztuczne światło, oświetlenie elektryczne wyrównuje różnice w długościach dni w ciągu roku, pozwala na najwydatniejsze zużycie czasu, zwiększa wydajność pracy, wolne zaś od pracy godziną wieczorną pozwala bez szkody dla oczu i zdrowia użyć na naukę lub rozrywkę, — co wszystko w rezultacie przedłuża życie współczesnego człowieka, pozwala mu dłużej korzystać z życia niż dawniej.

To też Tomasz Alva Edison słusznie jest uznany za dobroczyńcę całej ludzkości; dzięki swojej olbrzymiej pracy umiał urzeczywistnić i oddać na usługi ludzkości to, czego jeszcze nie było, i co dotychczas uważane było, jako niemożliwość. Dlatego jest zrozumiałe, że w Ameryce jubileusz światła elektrycznego, który będzie zarazem jubileuszem i siedziwego, wielkiego wynalazcy, obchodzą będą nader uroczyste. Uroczystości jubileuszowe zakrojone są na miarę wielkiego światła narodowego. Wśród organizatorów tych uroczystości wybitniejsze i zajmuje najszerzej przyjaciel i wielbiciel Edisona, Henry Ford, który nie szczędzi trudów, ani kosztów, aby swemu najlepszemu przyjacielowi okazać cześć i uznanie. Najbliższe dni przyniosą zapewne wiadomości o tych uroczystościach, do których prace przygotowawcze rozpoczęły się jeszcze w czerwcu.

Polska, która narówni z całym światem kulturalnym uznaje doniosłość dzisiejszego jubileuszu, organizuje w szeregu miast, z Warszawy na czele, obchody jubileuszowe. W Wilnie organizacją tego jubileuszu zajmuje się grono osób, reprezentujących sfery naukowo-techniczne oraz przemysłowo-handlowe w dziedzinie elektrotechniki. Do programu jubileuszu wejdą odczyty o znaczeniu i rozwoju światła elektrycznego oraz konkurs na najlepiej oświetloną wystawę sklepową. Konkurs, którego rozstrzygnięcie nastąpi w dniach od 18-go do 24-go grudnia, przewiduje nagrody pieniężne oraz nagrody w postaci znacznych zniżek taryfy prądu na dłuższy przeciąg czasu.

Oszczędność tworzy bogactwo
Żądajcie wszędzie
gwarantowaną ogniotrwałą
PAPE DACHOWĄ
firmy „BOCHTA” M. DAJONA
Tanie, praktyczne długotrwałe dachy
Zamówienia przyjmuje się w biurze
fabryki: Teatralna 4—1. tel. 10-40.
Skład fabryczny: Zawalna, Nr. 52.

UWAGA! Już szuka się do wyświetlania filmu światowej sławy p. t.
WŁADCZYNI MIŁOŚCI
z udziałem gwiazd ekranu GRETA GÄRBO, JOHN GILBERT, LEWIS STONE i DAUGLAS FAIRBANKS lrd.
Już w kinie „Hollywood”

O wszystkim potrosze

Profesor Baudalier z Instytutu Smithsona w Waszyngtonie zrobił specjalną wyprawę do Stanu Arizona aby wybać sprawę czcieli weży z indyjskiego plemienia czerwonoskórych Hopi.

Plemię to urządza ceremonie niesamowicie uroczyste z ceremonialnymi tańcami. Ma ona miejsce zwykle na jasiach i trwa w przeciągu dni dziewięciu. Pierwszych osiem dni służy do przygotowań według tajemniczego rytuału w podziemnych jaskiniach zwanych „estufas”. Co się tam właściwie odbywa, nie ujrzał nigdy żaden biały człowiek. Natomiast części ceremonii polegającej na tańcach rytualnych na wolnym powietrzu, może się przyglądać każdy ciekawy.

Dwie są kategorie uczestników, tak zwani kapłani Weża i kapłani Antylopy. Trzeciego dnia święta, kapłani Weża wyruszają na łowy na weże, zwłaszcza grzechotniki, najładniejszy gatunek gadów w Ameryce. Przed wyruszeniem namaszczają swe ciała tajemniczym płynem, znanym pod nazwą „za biej wody”, który przrządza kapłankom ceremonii, stara Indjanka. Jest to płyn zielonkawy i bezwonny, i wszyscy ci, którym danem było oglądać to święto, zapewniają, że stanowi on niewątpliwie lekarstwo na ukąszenie weża, bez względu na moc jadu. Jak dołąd wielkie wysiłki ze strony białych aby zdobyć nieco tego płynu lub dostać przepis na przyrządzanie go — zawiodły. Indjanie zadrzotań strzegą swego sekretu. Jakis czas przypuszczano, że magiczną dekokcją składa się z wywłaził jak silny emetyk. W czasie ru pewnych ziół z dodaniem miodu iostatich ceremonii bowiem, zdarzają

się częste ukąszenia i przypuszczalnie napój ten, również nieznan Europejczykom, ma pewien związek z działaniem „zabiej wody”, używanej do poprzednich namaszczeń.

Doprawdy, trzeba byłoby chyba innej całej rasy, krwi, psychologii, by się zdecydować na podobne przerażające sport. My, Europejczycy, nigdy nie zdołamy wypełnić w sobie tego instynktowego lęku i wstrętu do gadów i płazów. Widok weża może w nas wzbudzić jedynie przerażenie lub też natychmiastową chęć zglądzenia obrzydliwego stwora.

Rekord w tej właśnie sferze działań, uzyskała niedawno pani Saulnier, zamieszkała w wiosce w okolicach Châtellerauld w Tureni.

Spostrzegłszy niewinną dziurę w ziemi na skraju lasu, wsadziła w nią kij i jakież było jej zdumienie, gdy po chwili wyciągnęła z nim razem dużą żmiję okrągłą wokół niego jak sprężyna. Pani Saulnier, niewiasta śmiała, serca, nie omieszkała ukatrupić niespodziane zjawisko i niezwłocznie powtórzyła swój manewr z kijem. Zdu mienie jej rosło z każdą chwilą, albowiem z gniazda poczęły się wyłaniać na światło dzienne wszelkiego wzrostu żmije, żmijęta i żmijątki, wszystkie jak na rozkaz poprzyrzępane do kija. Oczywiście okazały to kolei podzieliły los swej poprzedniczki. „Na rozkaz” policzono 71 martwych żmij. Fakt ten został stwierdzony przez kilku świadków tej hetakomby. Pani Saulnier aż się spociła przy tej niezwykłej robocie, zyskała za to sławę odwżnej białogłowy i dobrodziejki swej wioski.

Każdy bo wie, że gadziny w okolicy potrafią zatruć życie mieszkańcom.

Inne jeszcze stwory potrafią to uczynić jeszcze skuteczniej, a nawet poważnie zagrozić istnieniu budzi przez nich wywołany plaga swej inwazji. Coż to za stwory okropne? Oczywiście szarańcza. Wiele było prób stosowanych do zwalczania tej istnej klęski krajów południowych. Ostatnio miano nadzieję pokonać szarańczę za pomocą dymów trujących wypuszczanych przez samoloty.

Niestety, próby te czynione w Indiach, nie dały jeszcze, jak się okazuje wyników zadawalających. Poproszono aparaty zostały otoczone przez tak gęstą chmurę szarańczy, iż zmuszone były do lądowania, gdyż mowy nie było o posuwaniu się swobodnie naprzód. Fakt ten nie zdziwił nikogo, kto zna niesłychaną zwartość lotu szarańczy.

Węże, szarańcza — wszystko to czyha na żywot ludzki w ten lub inny sposób. Coż dopiero mówić o tak niebezpiecznym wrogu, jakim jest straszliwy mieszkaniec dżungli indyjskiej, tygrys, którego imienia boją się zabobonie wymówić Hindusi, wyrażając się o nim tajemniczo „wielki pan”, co im przeszkadza zresztą zwalczać go i tępić gdy im się tylko uda. Ostatnio tryumf ten osiągnął pewien młody wieśniak hinduski z Poona (Indje angielskie).

Dwudziestopięcioletni Maran, stwierdziwszy iż wielki tygrys po zabiciu kilku jego bawołów, zagnieździł się w pobliskich zaroślach, wślizgnął się odważnie uzbrojony jedynie w widły w gąszcz, gdzie po chwili ujrzał drapieżnika uspiętego pod krzakami na brzegu polanki.

Hindus zgrzeszyłby śmiertelnie przeciwko nświęconym prawom łowów, gdyby zaatakował zwierzę śpiące. To ją

czym Maran rzucił kamień w głowę tygrysa, który zbudzony momentalnie skończył z pazurami na napastnika. Ale młody dzian uniknął śmierci dając susa w bok i wymierzając jednocześnie zwierzęciu cios w dół. Przy każdym skoku tygrysa, Maran powtarzał ten manewr. Wprawdzie nie mógł uniknąć pewnych „zakachzeń” o potworne pazury drapieżnika, a ciało jego poorane było porządnie w kilku miejscach, szczęśliwie jednak, uniknął kłów potężnych, co by było gorszym. Po dwudziestominutowej heroicznej walce człowieka ze zwierzęciem, udało się Maranowi roztrząsać czaszkę straszliwego kota.

Bohaterski wieśniak został przewieziony do szpitala w Poona, gdzie mu odrazu zastrzyknięto serum przeciw tygrysi. Doktorzy wierzą, że się wyliży z ran, a sława jego rozeszła się po całym kraju.

Tak już bowiem jest, że wszelka walka rozamiętnia umysły i serca ludzkie. Czyż nie są dowodem tego chociażby te, inne w każdym kraju rodzaje krwawych zapasów, czy to między ludźmi czy zwierzętami?

Hiszpanja ma swe walki byków, Północ swe walki kogucie, na Wschodzie cieszą się powodzeniem pojedynki wielbłądziej, a straszne są, gdyż wielbłąd jest zwierzęciem ogromnie mściwym.

Podczas gdy w walce byków człowiek gra swą wybitną rolę, do walk wielbłądziej nigdy się nie miesza. Dwuch zapasników wielbłądziego roku mocno podrażnionych zawczasu przeciwno sobie, wypuszcza na arenę. I zaczyna się okropna walka za pomocą zębów i kopyt. Zwycięzca powala swego przeciwnika poczem podważa mu szyję brzuch podnosi go i znów

z całym rozmachem cisną go o ziemię. Wrota od areny zazwyczaj zostawia się otwarte, aby zwyciężony mógł uciekać wypaść przez nie i ująć w ostatniej chwili ślepej wściekłości urumiator.

Czy „kamelomachia” znajdzie również swych piewców, jak tyloktownie wystawiane walki byków? W każdym razie krwawy to widok i okrutny przejdźmy do słodszych i subtelniejszych spraw, i przekonajmy się w jak poetyczny sposób pod lazurowym niebem Japonii, załatwiają się... ogłoszenia matrymonjalne.

Pewien dziennik w Tokio niedawno opublikował następującą ofertę: „Jestem piękną kobietą. Me falujące włosy otaczają mnie jak obłok. Kibic moja giętka jest jak wierzba. Twarz moja jest słodka i jaśnieje jak płatki kwiatów. Stać mię na tyle szczęścia, by móc przechadzać się po życiu jak po drodze, z ręką złożoną w ręce mego ukochanego.

Gdybym spotkała prawdziwego pana, łagodnego, inteligentnego, dobrze wychowanego, połączyłabym się z nim na całe życie, a potem miałabym szczęście dzielić z nim spoczynek wieczny w grobowcu z różowego marmuru”.

Wszystko to pięknie, ale ta uroczą madame Butterfly poszła nieco za daleko. Powinna była zatrzymać się przed końcem zdaniem, bo przeważnie „prawdziwi” czy nieprawdziwi panowie nie lubią, jak im wspominać o ich grobowcu, chociażby był nawet z różowego marmuru. Woleliby raczej, by wszedł w powszechnie użyty wynalazek ostatnio ogłoszony przez hinduskiego uczonego pana Jagadisa Bose.

Medrzcze ów zdobył sławę światową znacznymi odkryciami w dziedzinie

WTOREK 22 Dnia Korduli jutro Seweryna

Wschód s. g. 6 m. 02 Zach. s. g. 16 m. 06

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 21. X. 1929 r.

Table with meteorological data: Ciśnienie średnie w mm 755, Temperatura średnia 9.90C, Opad za dobę w mm. 2, Wiatr przeważający Północno-zachodni, Uwagi: pochmurno, przelotny deszcz, Minimum za dobę + 7.0C, Maximum za dobę + 13.0C, Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

MIEJSKA

(o) Powrót wiceprezydenta Czyż. W dniu wczorajszym 2-tygodniowej nieobecności powrócił i objął urządzenie wiceprezident miasta p. Czyż. W czasie swej podróży p. Czyż uczestniczył jako przedstawiciel miasta w pogrzebie s. p. Jacka Malczewskiego w Krakowie i na uroczystościach odsłonięcia pomnika Elżby Orzeszkowej w Grodnie.

(o) Kursy dokształcające dla pracowników miejskich. Dziś, dnia 22 października odbędzie się w Magistracie zebranie w celu organizacji kursów dokształcających dla pracowników miejskich.

(o) Reorganizacja wydziału opieki Społecznej Magistratu. W związku z wprowadzeniem instytucji t. zw. opiekunów społecznych, wydział opieki społecznej zostanie gruntownie zreorganizowany. Sprawa ta będzie omawiana na jednym z najbliższych posiedzeń Magistratu.

Tymczasem, gdy przystąpiono do pracy, pomoc powyższa zredukowała się do faktycznie wypłaconej sumy 5000 zł.; oprócz tego wojewódzki wydział opieki społecznej opłacał za kilku chłopców, których umieścił w bursie po 40 zł. miesięcznie, podczas gdy normalne utrzymanie chłopca wynosiło około 80 zł. Trzeba było niezwykle energii i poświęcenia aby znaleźć brakujące środki i prowadzić bursę. Niestety zarząd Towarzystwa nie okazał się na wysokości zadania. Wszystko razem — brak pomocy, na którą się rachowało, bezładne prowadzenie sprawy, brak kontroli ze strony powołanych czynników, zupełna obojętność członków Towarzystwa — sprawiły, że zarząd zadłużył bursę na kwotę około 4000 zł. i w wyniku wyroku sądowego, pewien był kierownik bursy, któremu nie zapłacono za parę miesięcy, wystawił na licytację cały inwentarz bursy po to, aby uzyskać należne mu 475 zł. Z powodu zaś, że budżet bursy ułożony na rok 29—30 wykazał 12000 zł. deficytu, na pokrycie którego nie było żadnych widoków, nowy zarząd Towarzystwa, uznając dalsze prowadzenie bursy za niemożliwe, zamknął z dn. 1 lipca r. b. Tak zakończył swój żywot instytucja, która miała zadośćuczynić naglącej potrzebie społecznej. Z całego przebiegu sprawy wynika, że społeczeństwo miejscowe nie jest w stanie utrzymać i prowadzić takiej instytucji, jak bursy, zarówno ze względu, że jest samo przez się biedne, tak i z powodu, iż, że zbyt mało posiada jednostek, któreby chciały poświęcić potrzebnej ilości czasu i bezinteresownej, a uczciwie rozumianej pracy dla celu społecznego. Mimo to bursy powinna powstać na nowo — lecz jako nieodłączna i konieczna część szkoły, której winna być uzupełnieniem.

Władysław Adolph.

Przez pracowite owady, lecz przeto rzywszy miód na biały cukier rafinowany, uzyskali 1 kilogram nowego cukru produktu, dotąd w chemii nieznanego, któremu nadali miano „tukanozy“.

Ten kilogram cukru, jedyny jaki kiedykolwiek otrzymano z żywicy, został jako unikat, pieczołowicie zachowany i oczywiście, Amerykanie, którzy lubią nadawać wszystkim wartość realną, ocenili go na 20 tys. dolarów.

Jeśli chodzi o „realność“ Amerykanów to klasyczny jej przykład daje nam „dobra pamięć“ jaką mają w sprawach pieniężnych mieszkańcy stanu New-Jersey.

Obecnie przedstawiciele New-Jersey w Kongresie Amerykańskim, wystąpili z prośbą do rządu o zwrot tego długu, którego wysokość wraz z procentami narosłymi przez ten cały okres, wynosi sumkę ponad 6 milionów dolarów.

Czy istnieje jednak cyfra, która by swą zawrotnością mogła przerazić Amerykanina, jeśli chodzi o jego pretenzje, czy... fantazje?

Milijarderzy amerykańscy przywykli już niczego sobie nie odmawiać. Jeden z nich, amator pięknych widoków, kazał sobie wybudować dom w okolicach rzeki Kolorado w stanie Arizona na pewnym szalecie stromem zboczu skąd jednak roztacza się najładniejsza w świecie panorama.

(a) Asfaltowanie ulicy Mickiewicza odłożono. Polskie Towarzystwo Asfaltowe, które otrzymało roboty asfaltowe w Wilnie wstrzymało w ostatniej chwili rozpoczęcie asfaltowania ulicy Mickiewicza, co miało nastąpić wczoraj, odkładając rozpoczęcie tych robót na przyszły tydzień.

(a) Lustracja garbarń. Komisje sanitarne przystąpiły do szczegółowych oględzin zakładów garbarskich, znajdujących się na terenie Wilna.

Badane są urządzenia garbarń i ich stan porządkowy.

(b) Jubileusz żarówki. W dniu wczorajszym jako w 50 rocznicę wynalezienia żarówki przez słynnego uczonego Edisona, Magistrat postanowił uczcić tę rocznicę przez efektywne iluminacje elektrycznymi, które wczoraj o zmroku zajaśniała tysiącami światła żarówek elektrycznych.

(a) Słupy ogłoszeniowe. W wyniku zarządzenia władz administracyjnych o rozplakutowaniu i ogłoszeniach Magistrat przystąpił do budowy kilkunastu słupów betonowych na których wyłącznie wszelkie ogłoszenia będzie można naklejać.

(y) Domy mieszkalne spółdzielni mieszkaniowej urzędników. Budowa domów mieszkalnych dla spółdzielni mieszkaniowej urzędników resortu Ministerstwa Robót Publicznych na placu przy ul. Kościuskiej, w pobliżu kościoła św. Piotra i Pawła posuwa się znacznie naprzód. Mury wyprawdzone zostały pod dach i w najbliższych dniach rozpoczyna się roboty dachowe. Obecnie buduje się tylko część całości, a mianowicie tylko 9 mieszkań, które będą wykonane według ostatnich zasad budownictwa mieszkaniowego. Budowa następnych domów zależy całkowicie od przyznania na ten cel kredytów przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Plac, na którym domy te się budują stanowią obecnie własność państwową przez spółdzielnię dzierżawioną z prawem zabudowy. Uwzględniając starania spółdzielni o odstąpienie jej tego placu na własność, Ministerstwo Robót Publicznych skierowało już tę sprawę do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem przychylnym na Radę Ministrów.

SAMORZĄDOWA.

(b) Zmiana granic powiatu wileńskiego-trójckiego. Wydział powiatowy porozumiał się obecnie z władzami samorządowymi powiatu lidzkiego w sprawie wieloletniej do gminy Zabokiczy, Raduńskich i Ejszyskich wschodniej części gminy kowieńskiej od miejscowości Goločiszki, Popiszki, Gasowszczyzna i Grzybowe.

Tak samo z gminy Ejszyskiej mają być wyłączone i wcielone do gminy Oraniskiej miejscowości Juryski, Siemaszki, Barneki i t. d.

WOJSKOWA

(a) Kto stał do zebrań kontrolnych. Dziś, 22 października do zebrań kontrolnych stają rezerwiści urodzeni w roku 1904 nazwiska których rozpoczynają się na litery O i P.

Jutro 23 b. m. stają do zebrań również urodzeni w roku 1904 z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę R.

Przypominamy, że na zebraniach należy stawiać się punktualnie o godzinie 8 rano w świetlicy 3 pułku saperów przy ul. Arsenalnej.

Zgłaszający się winni przynieść ze sobą dwie fotografie poświadczane przez komisariat policyjny.

(y) O 8-iej należy zgłaszać się na zebrania kontrolne. Wbrew podawanym przez niektóre pisma wiadomościom, iż zebrania kontrolne wojskowe odbywają się o godz. 9 rano, proszeni jesteśmy o zawiadomienie stających do zebrań kontrolnych, iż na zebraniach te należy się zgłaszać punktualnie o godz. 8-iej, aby uniknąć nieporozumień które są rezultatem nieściśłych informacji.

UNIwersytecka

Wykład wstępny Doc. dr. Stanisława Cwynińskiego wygłosi w wtorek 22 października b. r. o godzinie 19-iej w sali śniadekich p. t. „Literatura a filozofia“. Wstęp wolny

AKADEMICKA.

Zarząd Chóru Akademickiego U.S.B. komunikuje swym członkom i życzącym zapisać się do chóru, że najbliższa wspólna próba odbędzie się dziś, t. j. 22 b.m. o godz. 8 wiecz. w „Ognisku“ akademickim (Wielka 24).

POCZTOWA

(y) Biblioteki pocztowe. Minister poczty i telegrafów inż. Ignacy Boerner unikając w potrzeby kulturalno-osiwotwe pracowników pocztowych zainicjował stworzenie ruchomych bibliotek pocztowych we wszystkich ośrodkach o większym skupieniu pracowników pocztowo-telegraficznych. Myśl p. ministra obecnie jest już realizowana. W tych dniach Dyrekcja Wileńska otrzymała 2100 tomów, z których tworzą się 4 filje biblioteczne przy urzędach pocztowych w Świecianach, Mołodczynie, Baranowie i Pińsku. Filje te obsługiwać będą 212 urzędników i agentów.

Punkt obrany na wzniesienie domu jest prawie że niedostępny, tak iż aby dostarczyć na miejsce materiały budowlane trzeba było zbudować specjalną kolejkę żebną. To też cena owego domu wyniosła tylko... 5 milionów dolarów.

Oto, zaiste piękny widok nieco słono opłacony.

Nie tylko jednak w Ameryce miliony służą niebanalnym fantazjom bogaczy.

Korespondent Daily Mail z Kalkuty opowiada, że pewien bogaty bengalski dostawca warzyw, zatrudniony w swych ogrodach do 2 tys. robotników, poprosił władze o pozwolenie wzniesienia swoim kosztem w samym centrum głównego placu targowego w Kalkucie, własnego swego pomnika.

Ma to stanowić pamiątkę tych starych jakich dokładał przez całe życie aby dostarczać drugiemu co do wielkości miastu Imperjum Brytyjskich, zawsze świeżych jarzyn europejskich.

Komitet targowy popiera tę prośbę. W wywiadzie z dziennikarzem król ka pusty“ oświadczył, że nie chce o wysokości ceny pomnika, i że ma zamiar dla wykonania go w marmurze, powołać jednego ze sławnych rzeźbiarzy angielskich lub włoskich.

Statua będzie wyobrażać „jego królewską mość kapuścianą“ w jednej ręce trzymającą olbrzymią głowę kapusty nagrodzoną na konkursie rolniczym a w drugiej — niemniej gigantyczną marchew.

L.

Wobec ostatnie przedstawienie arcydzieła Gogola „Rewizor“ z A. Zetwerowiczem w roli Horodnickiego. Jutro z powodu jeneralearny próby komedji Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia“ przedstawienie zawieszono.

Ceny miejsc niższe.

Premjera „Maman do wzięcia“. W czwartek bieżącego tygodnia wchodzi na repertuar Teatru na Pohulance najnowsza, pełna humoru, komicznych wstępcy oraz typowa komedja Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia“, którą Poznań grał w sezonie bieżącym sto kilkanaście razy z rzędu. Wprowadzają to nowości na scenę naszą dyr. A. Zetwerowicz, kreując zarazem jedną z głównych ról kresowego ziemianina.

Teatr Miejski w Lutni. Dziś teatr nieczynny z powodu próby jeneralearnej i lekcyjnej komedji Hensa i Croisseta „Powrót“.

Premjera „Powrót“ w Lutni. Jutro reżyser Walden wprowadza na scenę premierę aktualnej powojennej komedji, znaną w tej spółce aktorów Hensa i Croisseta „Powrót“, który obfituje w świetne sceny rodzajowe. W Parwju komedję tę grano w ciągu przeszło dwóch lat.

Przedstawienie szkolne. W sobotę 26 b. m. o godz. 3.30 odbędzie się w Teatrze na Pohulance specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wystawione zostaną „Dziady“ A. Mickiewicza w układzie scenarzysty S. Wyspiańskiego. Ceny miejsc najniższe.

cy, w których zatrudnionych jest 875 pracowników. Organizację tych filij przeprowadza z ramienia Ministerstwa P. i T. sekretarka ministra p. Marja Gąsiorowska. W roku przyszłym przewidziane jest uruchomienie dalszych punktów bibliotecznych.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Z T-wa Eugenicznego (walki ze zwyrodnieniem rasy). We czwartek 24 października w poradni eugenicznej (ul. Żelazkowskiego 4) wygłosi odczyt poseł dr. Brokowski na temat „Alkoholizm, jako klasa społeczna“.

KOMUNIKATY

Związek Zawodowy Literatów Polskich komunikuje, że gościem 77 środy literackiej, która odbędzie się w dniu 23 b. m. w lokalu własnym (ul. Ostrobramska 9), będzie znakomity pisarz Ludwik Hieronim Morstin. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Zarząd Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, zabiegając o przysporzenie funduszu na instytucje dobroczynne, któreimi zarządza, zaapelował do Dyrekcji Teatrów wileńskich, aby przyznała związkowi udział w dochodach jednego z przedstawień teatralnych na ten cel najbliższą premierę. Dochoch z przedstawienia w najbliższy czwartek 24 b. m. — będzie w całości przeznaczony na ten cel.

(y) Marszałek Piłsudski obywatelom honorowym gminy pińskiej. W związku z prośbą gminy pińskiej, pow. dziśnieńskiego przesłaną przez p. wojewodę wileńskiego na imię Pana Marszałka Piłsudskiego, Pan Marszałek wyraził swą zgodę na przyjęcie obywatelstwa honorowego gminy pińskiej.

(a) Wypłata emerytur. Władze skarbowe poleciły podległym sobie urzędom szybko wypłacanie pensji emerytom, pominięciem ostatnio zachodzących wypadki, że należne co miesiąc emerytury wypłacano nie regularnie, co najmniej odbyło się na utrzymujących się jedynie z tego.

(y) Polsko-sockiewicka konferencja graniczna. Na pograniczu polsko-sockiewickim w pobliżu Orzechownia (na terytorjum Z.S. S.R.) odbyła się przed kilku dniami graniczna konferencja połączona z załatwieniem szeregu zatargów obustronnych.

Jako pełnomocnik ze strony Polski wystąpił starosta dziśnieński p. Jankowski w towarzystwie fer. bezpieczeństwa powiatu p. Szwigięra i przedstawicieli wojskowskich.

Załatwiono pomyślnie wszystkie sprawy wyznaczone do rozpoznania.

(y) Instytucja straży nocnych działać będzie w woj. wileńskim. Ministerstwo Spr. Wewn. zezwoliło Tow. Ochrony Mienia na rozszerzenie swej działalności i na woj. Wileńskiego i Nowogrodzkiego. Do zakresu działalności tego towarzystwa należy utrzymanie wartowników dla ochrony mienia osób prywatnych, firm i instytucji od kradzieży, włamania pożaru i t. p.

Wartownikami będą zdrowi i nieposzlakowani obywatele polscy, wyškoleni przedtem przez policję. T-wo pobierać będzie oznaczone opłaty.

(y) Sól jadalna podrożała. Z rozporządzenia Min. Skarbu cena 100 kg. soli jadalnej została podwyższona i wynosi 35 zł. w sprzedaży detalicznej. Dotyczy to soli warzonki i białej wraz z opakowaniem.

Cena soli szarej wynosi obecnie 25 zł. za 100 kg.

(y) Niezbędna reforma. Dla zabezpieczenia publiczności, korzystającej z usług autobusów i dorozek samochodowych, od niebezpiecznych wypadków przedsięwzięto wiece.

Specjalne komisje badają skrupulatnie techniczny stan pojazdów, sprawdzają przygotowanie fachowe szoferów, a prócz tego władze nadzorcze wyznaczają szoferom kary za ich przewinienia.

Nie można negować słuszności tych kar jednak należy też zrobić coś aby ulżyć doli szoferów. Większość szoferów, zwłaszcza na taksówkach, pracuje po 16 godzin bez przerwy.

Praca ta odbywa się w b. ciężkich warunkach, wśród zmiennej temperatury atmosferycznych. Wielu z nich sięga rzeczy spać musi w maszynach podczas postojów, bądź w garażach. Praca taka rzecz zrozumiała powoduje szybką utratę zdrowia.

W grę wchodzi tu jeszcze inna b. poważna sprawa, a mianowicie bezpieczeństwo przechodniów i pasażerów. Szofer pracujący w tych warunkach nie może dostatecznie paanować nad swemi nerwami, nie może wskutek przemęczenia skupiać dostatecznie uwagi i często wbrew woli powoduje niebezpieczne wypadki.

Ani maszynista, ani motorniczki tramwajowy nie może pracować dłużej niż osiem godzin. Nie zezwala się z względu na bezpieczeństwo. Z szoferami jest inaczej. Równoległe z karami za przewinienia, władze powinnyby zająć się opracowaniem przepisów regulujących dokładnie warunki i czas pracy szoferów na pojazdach zarobkowych.

Chodzi tu zwłaszcza o szoferów na autobusach, z których wielu pracuje na dwie zmiany t. j. po 16 godzin.

(o) Nowe wydawnictwo. Jak się dowiadujemy, z dniem 1 grudnia związek kupców żydowskich w Wilnie, rozpocznie wydawać „Tygodnik handlowy“ w języku żydowskim.

Sprawozdanie z loterii katolickiego związku Polek z dnia 5 i 6 października 1929 roku. Dochód: sprzedaż biletów 850.00, podatek 90 zł., znaczki 210 zł., ostepomlenie biletów i afiszów 21 zł., ostepomlenie afiszów i rozklejenie 11 zł., 35 gr., zakup fantów 78 zł., 55 gr., razem 208 zł., 05 gr., czysty zysk 641 zł., 95 gr.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś, we wtorek ostatnie przedstawienie arcydzieła Gogola „Rewizor“ z A. Zetwerowiczem w roli Horodnickiego. Jutro z powodu jeneralearny próby komedji Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia“ przedstawienie zawieszono.

Ceny miejsc niższe.

Premjera „Maman do wzięcia“. W czwartek bieżącego tygodnia wchodzi na repertuar Teatru na Pohulance najnowsza, pełna humoru, komicznych wstępcy oraz typowa komedja Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia“, którą Poznań grał w sezonie bieżącym sto kilkanaście razy z rzędu. Wprowadzają to nowości na scenę naszą dyr. A. Zetwerowicz, kreując zarazem jedną z głównych ról kresowego ziemianina.

Teatr Miejski w Lutni. Dziś teatr nieczynny z powodu próby jeneralearnej i lekcyjnej komedji Hensa i Croisseta „Powrót“.

Premjera „Powrót“ w Lutni. Jutro reżyser Walden wprowadza na scenę premierę aktualnej powojennej komedji, znaną w tej spółce aktorów Hensa i Croisseta „Powrót“, który obfituje w świetne sceny rodzajowe. W Parwju komedję tę grano w ciągu przeszło dwóch lat.

Przedstawienie szkolne. W sobotę 26 b. m. o godz. 3.30 odbędzie się w Teatrze na Pohulance specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wystawione zostaną „Dziady“ A. Mickiewicza w układzie scenarzysty S. Wyspiańskiego. Ceny miejsc najniższe.

PRZYGDODA POSTERUNKOWEGO TRASSA.

Ciężki jest kawałek chleba policjanta. Mało tego że pełni służbę po 12 — 16 godz. na dobę a jeszcze narazony jest ustawicznie na niebezpieczeństwa. Wezmy dla przykładu przygodę post. Trassa. Idąc ul. Ponarską usłyszał w jednym z domów odgłos wystrzału. Zaniepokojony zadzwonił do dozorczy lecz nikt nie pospieszył aby otworzyć bramę. Nie zrażony tym przelał przez plot i właśnie w momencie kiedy znalazł się na podwórzu zauważył jakiegoś mężczyźnego usiłującego wyostać się na ulicę.

Wywiązał się djalog.

— Kto to strzelał, czy nie pan? — Dobrze nie wiem, prawdopodobnie ja, odpowiedział zapytany i jednocześnie wyjął z kieszeni rewolwer. Post. Trassę schwylił za rewolwer i jednocześnie nastąpiły trzy wystrzały.

Na odgłos ich wybiegły z domu trzy nie wiasty, jak się potem okazało: matka, żona i siostra tajemniczego strzelca. Cała ta rodzina stanęła w pozycji obronnej i uniemożliwiła posterunkowemu odprawienie awanturki. Nie mając innej rady zmuszony był rejtować i dopiero po zawezwaniu pomocy wrócił znów.

Przez ten czas strażeliarz wszedł do mieszkania i zatarasował się.

Trzeba było wyważyć drzwi aby aresztować awanturnika. Wczoraj stanął (nazywa się Michał Tarajkowski) przed sądem okręgowym aby odpowiadać za usiowanie zastrzelenia policjanta.

Sąd uwzględnił to, że działał on będąc nietychym i wymierzył mu łagodną karę 6 mies. więzienia, zamieniając ją na mocy amnestji do 3 miesięcy.

Obronę wnosił mec. Engiel. (y)

ROZNE.

Recital fortepianowy Janiny Hepnerowej. W nadchodzącą niedzielę, dnia 27 b. m. Wileński Towarzystwo Filharmoniczne organizuje w Teatrze Miejskim Lutnia drugi poranek muzyczny z udziałem znakomitej pianistki warszawskiej Janiny Familier-Hepnerowej. Braurowa technika i głęboka muzyczność stawiają tę wirtuoszkę w szeregu pierwszorzędnych mistrzów fortepianu. Szczegóły programu podamy wkrótce. Początek koncertu o godz. 12 w południe. Bilety po cenach zwykłych do nabycia w kasie teatru Lutnia od 11—9 wiecz.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Intrygant. Helios — Erikton. Lux — Z rajů bolszewickiego. Swiatowid — W wirze Parwza. Wdawa — Skrzydła. Edera — Trędowata. Piccadilly — Zagłada Rosji. Ognisko — Romans księżniczki (Niezwykłe dzieło).

Kino miejskie — O świcie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(b) Awantury na wiecu przy ulicy Ludwiskiej. W ubiegłą niedzielę żydowski centralny komitet oświatowy (C. B. K.) zwołał do sali Krengla wiec poświęcony sprawie szkolnictwa.

Komitet stoi na stanowisku, że nauczanie należy prowadzić w języku żydowskim. Przeciwnikami tego, jak wiadomo są sjonisi, którzy i tym razem stanowili protestować przeciwko posunięciu komitetu.

W czasie wiecu wszczęły się awantury, które w rezultacie doprowadziły do bójki. Musiała interwenjować policja, która zajęła zlikwidowała.

(c) Samobójstwo kierownika Kasy Chorych. W ubiegłą niedzielę popełnił samobójstwo kierownik (2) Kasy Chorych w Landwarowie Sylwester Tarepa.

Desperat strzelił sobie w skroń przebijając mózg, co spowodowało natychmiast zgon. Przyczyną targnięcia się na życie nie są znane. Prowadzi się dochodzenie w celu ustalenia takowych.

(c) Obława na męty społeczne. W nocy z 19 na 20 b. m. policja przeprowadziła na terenie miasta obławę, w trakcie której zrewidowano różn. spółkni i miejsca zbiorów różnych podejrzanych. W trakcie obławy zatrzymano 40 osób, w tem 7 kobiet, uchylających się od badań lekarskich. Między innymi zatrzymano Stanisława Draskisa, poszukiwanego za kradzież i Arseniusza Taszkina, poszukiwanego przez policję w Rudominie również za kradzież.

(c) Zamach samobójczy. Z niewyjaśnionych narazie przyczyn targnęła się na życie Stefania Orłowska (Smoleńska 4), która wypila niewielką ilość jony. Desperatkę ulokowano w szpitalu św. Jakóba.

(c) Skradziono narzędzia fryzjerskie wartości 700 zł. na szkole Śnitkina właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Niemieckiej 26.

(c) W autobusie przy zbiegu ul. Witoldowej i Starej okradziono Władysława Zubowicza (Wileńska 26). Nieznany sprawca wyciągnął mu z kieszeni zegarek wartości 500 zł.

(c) Uciecie pasera. Zatrzymano dorozkarcza Chaima Szmulcina (Kowska 9) gdy przewoził białinę i ubranie skradzione z mieszkania Bodela Segala (Szeptyckiego 24).

(c) Zładził żołnierz sowiecki. Kolo Wielhorna zatrzymano żołnierza sowieckiego, który jak się okazało zabłądził na nasze terytorjum podczas patrolowania granicy. Żołnierz oddano z powrotem w ręce władz sowieckich.

(c) Podrutek. W posesji Nr. 6 przy ulicy Piwnej znaleziono podrutek plci męskiej w wieku około 2 tygodni. Przy podrutku była kartka w języku żydowskim, wobec czego ulokowano go w przytułku Zofii.

(c) Awantury pijackie na ul. Zamkowej. Wczoraj w nocy na ulicy Zamkowej 6 pijanych osobników zaczęło przechodzącą tą ulicą Józefą Szagatowskiego (Królewska 5) i usiłowało go pobić. Napadnięty nie widząc innego wyjścia, wystrzelił z rewolwera, co spowodowało, że nadbiegła policja i wszystkich napastników aresztowała.

(c) Okradzenie mieszkania. Nieznani sprawcy dostali się do mieszkania Mieczysława Montkiewicza przy ul. Gimnazjalnej 10 i wynieśli co cenniejsza garderoba wartości tysiąc zł. sprawcy weszli do mieszkania otworzywszy drzwi kuchenne dobranym kluczem.

(c) Skutki bójki. Z powodu nieporozumienia osobistych wymiłka bójki pomiędzy Janiem Araszkiewiczem a Kazimierzem Gawryłowiczem zamieszkałymi przy ul. Kłonowej 21. W trakcie bójki Gawryłowicz został uderzony kamieniem w głowę, tak silnie, że czaszka uległa pęknięciu. W stanie ciężkim ulokowano go w szpitalu żydowskim. Sprawę ce poranienia policja zatrzymała.

(y) Ograbili pijanego. Mieszkaniec m. Gierwiaty Mustaf Poltorzycki zameldował, że gdy wrócił w stanie nietrzeźwym do domu ze wsi Bobrowniki posiadło się do niego na wóz trzech nieznanymi mu osobników. Po pewnym czasie przygodni paszerowie rzucili się na niego, pobili i zrabowali 25 zł. książeczki wojskowej i buty.

Na drugi dzień po wypadku Poltorzycki udał się na miejsce wypadku i znalazł przy drodze 10 zł. zgubione zapewne przez napastników.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja.

(y) „utopił się w cebrze“. Michałina Pirsztel ze wsStojajczki pow. Świecian

Siedem sobie kretogód dnia deptakiem wileńskim (czytaj: ul. Mickiewicza) raz w raz uchylając kapelusza i sakramentalnie: „moje uszanowanie“ wyprzedzając o l, zwyk czajnie, jak w popołudniu powszedniego dnia. Kogoż bo nie spotkać można ze znajomym o tej godzinie i na Mickiewicza ulicy?

Szedłem sobie przechadzkę poobiednią odbywając, poprostu dla zdrowia, jak do plotu przykazał.

I doszedłem tak do rogu Wileńskiej, do gmachu Jabłkowskich, aby tam w lustrzanych szybach wystaw akuratinie się ogląd skończy, z powrotem, jak wielu innych, ku Katedrze naszej się skierować.

Gdy już same siebie przed domem Jabłkowskich spenetrowałem i ku dalszej przechadźce się miał przygryzkiem rzuciłem okiem na drugą Mickiewicza ulicy stronę, tam gdzie tabliczka „przystanek autobusowy“ stoi.

Zobaczyłem ludzi gromadkę, a wśród nich... c nieba!... Nemeuszka Klemensa O górkiewicza.

Tak to on sam we własnej sta; osobie. Stał samotny (jak zawsze) i tylko co chwile ku Katedrze wzrok jakiś stęskniony skierowywał.

Nie widziałem się już dawno z naszym czcigodnym i cenionym kolegą redakcyjnym, nie zdziwi więc pewnie nikogo, że bez chwili namysłu na drugą stronę ulicy skoczył, by dłoń uściśnąć estety.

Dowiedziałem się, że bawił czas jakiś po za Wilnem i że dopiero od kilku dni jest znnowu wśród nas.

Gdzie był? co robił? pytać mi nie wypadało, skoro sam nie uznał za stosowne powieścić mi o tem.

Tymczasem gawędziłem o rzeczach poczynnych.

Panie, rzekł mi w pewnej chwili Ogor kiewicz, dziwi pana niewątpliwie fakt, że mnie w tem miejscu tkwiącego zastępsze. Zdziwisz się jeszcze bardziej, gdy powiem, że stoje tu już od dobrych minut dwudziestu i czekam, czekam na autobus.

Rzeczywiście wydało mi się to dziwnem, tem dziwniejszem, że już od dość dawna nie zwykliśmy w Wilnie na autobusy dłużej czekać, jak 3 do 5 minut. Przecież rozkłada jazdy mamy.

Chcę sprawę wyjaśnić i z względu na własną ciekawość i z względu na widoczną rozterkę mego dostojnego kolegi, przedstawiłem do policjanta, prosząc o wyjaśnienie.

Okazało się, że w godzinie, w której o biał z panem Nemeuszem na rogu Wileńskiej staliśmy, czynna była komisja autobusowa, sprawdzająca sprawność kursujących samochodów.

SPORT

Ostatnia impreza Wil. Z. L. A.

Wileński Zw. Lekkiej Atletyki przeczuwając, że lada dzień zima zmusi go do użycia się do snu zimowego zorganizował ostatnią jesenną imprezę...

Program lekkoatletyczny przewidywał mecz pan Makabi - Strzelec oraz bieg na przelaj panów na przestrzeni 4000 mtr.

W sobotę rozpoczęto turniej piłkarski (wyniki pierwszych spotkań podaliśmy w numerze poprzednim) oraz mecz Makabi - Strzelec.

Nie było dla nikogo wątpliwości, że zwycięży Makabi, dlatego jedynie, że w barwach jej startuje najlepsza bezspornie lekkoatletka wileńska Lewinówna.

Przewidywania te nie omyliły jakkolwiek pierwszy dzień przyniósł nieznacznie tylko zwycięstwo Makabi.

Oto wyniki poszczególnych konkurencji:

Bieg 60 mtr. - Lewinówna 8,8 sek., Rzut dyskiem - Lewinówna 31,65 mtr. (rek. okręgu), Krasnicka 27,72. Skok wzwyż - Krasnicka 115 cm., Lewinówna 115.

Program niedzielny rozpoczęto biegiem na przelaj panów w parku USB. w Zakrecie.

Do startu stanęło 14 zawodników, reprezentantów klubów: Sokół, Pogoń, AZS i Z. Mł. Polskiej. Bieg wygrał bezspornie najlepszy wileński średniodystansowiec Sidorowicz (AZS) w czasie 12,40,8.

Drugim był Puzlewicz (Pogoń), Trzeci Zylwicz (Sokół).

Po południu na stadionie Ośrodka odbyły się ostateczne spotkania piłkarzy i kilka konkurencji pań.

W walce o 3 i 4 miejsce w turnieju spotkali się zwycięzcy w pierwszym dniu Z.A.K.S. i Pogoń, która na ten raz wyszła pokonana w stosunku 2:0 mimo, że była nie gorsza od Z.A.K.S.

Spotkanie 1 p. p. Leg. z Makabi wypadło niespodziewanie ciekawie. Obie drużyny grały żywo, z ambicją i... głową. Jato- wcer pięknym bocznym strzałem zdobywa dla barw swoich prowadzenie. Wojkowi atakują zawzięcie i w trakcie jednego z podjazdów Krawczyk strzela do niebronionej bramki. Pod koniec gry Graczy poprawia wynik.

Z powodu późniejszej pory mecz trwał tylko 55 minut. i Makabi schodzi pokonana. Jaki wziętyby sprawa obrót, gdyby mecz przedłożono trójco przewidzieć. W tych warunkach puha powędrował do 1 pp. Leg.

W trakcie zmagania piłkarzy lekkoatletki „wykańczali” swój mecz.

W skoku w dal Krasnicka zwyciężyła skacząc 4,27. Lewinówna 3,91. Rzut oszczepem i kulą przynosią znowu zdecydowane zwycięstwo Lewinównie. Oszczep - 29,76 cm., Krasnicka 20,64. Kula - 10,17 (w próbie pobicia rekordu 10,48), Krasnicka 8,18. Ostatnią konkurencją, sztafeta 4x75 wygrały makabistki Agrestówna, Dalińska, Snipliska i Lewinówna w czasie 45 sek., tj. o 1 sekundę lepszy od strzelczyń.

W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła Makabi w stosunku 40:29 pkt.

Zaznaczyć należy, że mimo b. niepewnej pogody, zwłaszcza w niedzielę, publiczności zebrało się sporo.

Wynika z tego że próba łączenia imprez lekkoatletycznych z piłkarskimi, dała pomyślny rezultat. Jest to doskonały sposób przyzwyczajania publiczności do interesowania się lekką atletyką.

Wtorek, 21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

21 października 1929 r.

11.56 - 12.05: Transmisja z Warszawy Sygnał czasu, 12.05 - 13.10. Poranek muzyki popularnej ork. pod dyr. Michała Szabszaja. 13.10 - 13.20: Transmisja z Warszawy komunikat meteorologiczny. 17.00 - 17.20: Program dzienny i chwilka litewska. 17.20 - 17.45: Audycja dla dzieci „Kronika życia młodzieży” wygł. Wróżka Dzieciolubka. 17.45 - 18.45: Transm. z Warszawy koncert. 18.45 - 19.10: „Przemysł filmowy” odczyt wygł. Leszek Szeliński. 19.10 - 19.35: „Tancerka” - królowa Bizancjum” odczyt wygł. Zula Minkiewiczówna. 19.35 - 19.50: Program na środe i rozmaitości. 19.50 - 23.00: Transm. opery z Poznania, poczem komunikaty z Warszawy. 23.00 - 24.00: Godzina ciszy (dla słuchaczy lampowych).

BIULETYN

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 25 i 26 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16. 11. 1928 r. (Dz. U.R.P. Nr. 23 poz. 202) Mo- gistrat m. Wilna podaje do wiadomości o- sób zainteresowanych o przystąpieniu do sporządzenia planu zabudowania (regulacyj- nego) części miasta Wilna, a mianowicie, w granicach: na północ od rzeki Wilgi i Kontr Werek rzeka Wilga w kierunku wchodnym do m. Piłakolna, następnie granicą miasta do Szosy Niemcewizkiej i dalej w kierunku południowym do Traktu Marszałka Piłsud- skiego, następnie tym traktem w kierunku zachodnim do granicy pomiędzy folwarkami Leoniskich i Puzlewicz i tą granicą do toru kolejowego Wilno - Wilejka i dalej w tym że kierunku do ulicy Dolnej, następnie gra- cą miasta w kierunku również południowym włączając grunta Kolonii Kolejowej Wileń- skiej i działki osadników wojskowych oraz grunta wsi Góry, granicą miasta do lasu mie- skiego w Kuprjaniskach, wreszcie południo- wą granicą miasta i zachodnią do rzeki Wilgi dalej rzeką Wilgą i granicą miasta do traktu Suderwianowskiego, następnie tym traktem do Szosy Wilkomierskiej, wreszcie po podnożu gór Szeszelińskich i granicą gruntów rzado- wych do wsi Bołtupie i po drodze do Wiecz- ornika do rzeki Wilgi wreszcie rzeką Wilgą na północ do Kontr Werek.

Osoby zainteresowane prawne i fizyczne będą mogły zająć się z projektem planu zabudowania w okresie od 1 do 28 sty- cznia 1932 r. w Magistracie w Wydziale Po- miarów i Regulacji w godzinach urzędowych, w okresie zaś następnym dwóch tygodni tj. od 29 stycznia do 13 lutego mogą być zgła- szane w godzinach urzędowych zarzuty prze- ciw tym projektom planów w tymże Wydzia- le Pomiarów i Regulacji.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg na roboty budowlane przy remoncie domu ad- ministrn na betoniarni miejskiej ul. Piłsud- skiego 56.

GIĘDZA WARSZAWSKA

21 października 1929 r.

Table with columns: Dolar, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Bukareszt, Sztokholm, Wiedeń, Węgry, Wiochy, Marka niemiecka, Gdańsk.

Papiery procentowa

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgiel 67,50 Paro-wozy 25 - Borkowski - Spiess 135, Lilpop 28,50 Zachodni 71,25 Kiewski 90, Klucze 8,50 III em. 73,50. Sita i Światło 120 Firley 51, Bank Dysk. 120, Nobell 4,25 Rudzki 31,50 Gaberbusch 220. Bank Hand-owy 119, -

Akcje

Bank Polska 167,10 167,75 Powszechny Kredyt - Związek Spółek Zarobkowych - Puls - Elektryczna w Dąbrowie - Cukier - Cegielski - Mor-dziner 18,75 Norblin 10, Ostrowiec - Starachowice 22 - Zieloniewski 82 - 80 Haberbusch 225 - Węgi